

Sygn. akt I ACa 377/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek
Sędziowie:	SSA Elżbieta Uznańska SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 05 sierpnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko **K. O.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 grudnia 2015 r. sygn. akt VII GC 21/14

1. oddala apelację ;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Elżbieta Uznańska SSA Wojciech Kościołek SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 377/16

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej K. O. kwoty 153.767,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013r. oraz kwoty 173,17 zł stanowiącej równowartość 40 euro na dzień 30 czerwca 2013r a to na podstawie art. 10 ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W dniu 30 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Kielcach wydał w sprawie nakaz zapłaty, uwzględniający powództwo w całości

Pozwana K. O. wniosła od nakazu sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa.

Podniosła, że dowód wydania (...) jest wewnętrznym dokumentem powoda i potwierdza jedynie fakt wydania towaru do przewoźnika, wynika z niego też, że nie cały towar został jej dostarczony. Wg pozwanej powód niewłaściwie wykonał umowę, bowiem zobowiązał się wydać towar bezpośrednio jej, a nie osobie trzeciej. Towar ponadto nie spełnia warunków zamówienia, gdyż zamówione zostały profile dębowe z wkładką sosnową, a pozwana otrzymała z różnych materiałów. Dostarczony towar miał poza tym wady fizyczne i prawne niemożliwe do usunięcia. Stolarka była wypaczona, uszczelki się wysuwały, okna były źle pomalowane, profile przestrzelone na wylot. Twierdziła pozwana, że składała reklamacje drogą mailową, pozwany zaś przede wszystkim nie przesłał jej dokumentów wymaganych przez prawo, a mianowicie znaku (...) i aprobaty technicznej na konkretny wyrób stolarki dąb - sosna, który został jej dostarczony. Z tej przyczyny pozwana odstąpiła od umowy.

Powód w odpowiedzi na sprzeciw stwierdził, że dostarczył towar na miejsce uzgodnione z kontrahentem, a dostarczony towar spełniał parametry z zamówienia - oferty handlowej nr (...) (...) (...) zaakceptowanej przez pozwaną. Otrzymała też pozwana dokumenty potwierdzające jakość towaru. Zwrócił też uwagę, że w mailu z dnia 6 września 2013 roku pozwana uznała roszczenie powoda, zwracając się rozłożenie należności na raty.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanej na rzecz powodowej spółki kwotę 153.767,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 173,17 zł, zasądził też od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Zamówienie z dnia 21 maja 2013r. nr (...) (...) (...) na dostawę okien drewnianych dąb z wkładką sosnową pozwana złożyła faxem. 9 lipca 2013 roku powód wydał przewoźnikowi za dowodem wydania (...) nr (...) (...) 44 sztuk okien. Ich odbiorcą była pozwana, miejscem dostawy towaru były L., B. (...) 10 lipca 2013 roku powód wystawił fakturę nr (...) (...) z tytułu dostawy towaru wydanego za dowodem (...) nr (...) (...) (...) na kwotę 153.767,08 zł, płatną do 31 lipca 2013 roku. Na fakturze zaznaczono, że towar został odebrany transportem własnym odbiorcy. Pozwana fakturę podpisała. W lipcu powód dostarczył jeszcze pozwanej stolarkę okienną wystawiając faktury (...) (...) (...) (...) (...), (...) (...) (...) na łączną kwotę 46.995,24 zł.

Dostarczoną stolarkę pozwana własnym transportem przewiozła do F. w Niemczech do swojego kontrahenta, bezpośrednio na budowę. Odbierając przesyłkę niemiecki odbiorca stwierdził zarysowania i wgniecenia w ramach okiennych, niedokładności w polakierowaniu elementów okien oraz złe zabezpieczenie towaru na czas transportu, klamry zabezpieczające były częściowo wstrzelone w ramy okienne. Na miejsce budowy po zgłoszeniu wad przez P. N. przybył mąż pozwanej R. O., który stwierdził, że okna były źle zapakowane, zszywki przebiły ramy okienne na wylot, folia przykleiła się do okien z powodu niewyschnięcia lakieru, widoczne były niedomalowania lakiernicze. W dniu 2 sierpnia 2013 roku niemiecki kontrahent zgłosił pozwanej reklamację. Okna jednak zamontował, uznając, że uszkodzenia powłok lakierniczych nie mają wpływu na ich funkcjonalność. Pozwana zgłaszała reklamację uszkodzeń i otarć okien powstałych w trakcie transportu, co potwierdzili przedstawiciele powoda.

Ustalił Sąd, że w dniu 20 sierpnia 2013 roku mailem pozwana zwróciła się do powoda o przysłanie na budowę do F. serwisanta, informując o drobnych uszkodzeniach okien. W mailu z dnia 6 września 2013 roku pozwana zadeklarowała spłatę zadłużenia z tytułu dostaw w kwocie 285.672,29 zł w ratach, zaś w kolejnych mailach z listopada tego roku poinformowała powoda, że jej niemiecki kontrahent zalega z zapłatą za okna, zwróciła się też o dostarczenie certyfikatu połączenia sosny z dębem, którego się domaga i od którego uzależnia zapłatę pozwanej za okna. Powód dostarczył pozwanej posiadane świadectwo kwalifikacyjne nr (...) na profile z drewna sosnowego i merati systemu (...) stosowane w oknach i drzwiach, sprawozdanie z badań nr (...) półfabrykatów z drewna dębowego do produkcji okien i drzwi wewnętrznych, deklarację właściwości użytkowych (...) dla okien drewnianych z 1.08.2013r. oraz deklarację zgodności nr (...) wystawioną przez producenta PPUH (...) j. W. i D. M. na półfabrykaty z klejonego warstwowo drewna dębowego

i sosnowego do produkcji okien drewnianych i drzwi balkonowych. Deklaracją zostały objęte wyroby dostarczone powodowi od 2 stycznia do 31 grudnia 2013 roku.

Dalej Sąd ustalił, że w styczniu 2014 roku pozwana domagała się by powód jej dostarczył certyfikat na okna drewniane, połączenie kantówki sosny i dębu twierdząc, że bez tego dokumentu odbiorca niemiecki rozwiąże z nią umowę.

Pismem z dnia 14 stycznia 2014 roku pozwana złożyła powódce oświadczenie, że odstępuje od umowy dostawy towaru dostarczonego za fakturą nr (...) (...) Powołała się na nieusunięcie w terminie wad i usterek polegających na: niedokładnym pomalowaniu niektórych okien, otarć powstałych już w produkcji, sklejeniu z powodu niedoschnięcia farby, przestrzeleniu okien zszywkami podczas przygotowania do transportu, wypadaniu uszczelki przy szybach niedoschniętych oknach, różnicy w strukturze okien (jednych całkiem gładkich a drugich ze strukturą dębu), widocznych pęcherzach na powłoce lakierniczej, odkształcaniu się profili, niedostarczeniu certyfikatów na okno drewniane dąb z wkładką sosnową.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że pozwana odstąpiła od umowy sprzedaży powołując się na wady fizyczne dostarczonej stolarki oraz brak certyfikatów na produkt „okno drewniane dąb z wkładką sosnową”.

Powołując przepisy 559 kc i 563 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 roku Sąd wskazał, że sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą istniał obowiązek zbadania przez kupującego rzeczy w czasie i sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie pod rygorem utraty uprawnień z tytułu rękojmi.

Z wystawionego przez powoda dowodu wydania (...) nr (...) (...) (...) wynika, że miejscem dostawy była miejscowość B., a zatem odbiór nastąpił na terenie kraju. Z zeznań świadków, wyjaśnień pozwanej oraz korespondencji mailowej wynika, że pozwana dostarczoną stolarkę sprzedała kontrahentowi w Niemczech i został on dostarczony na budowę we F..

Zdaniem Sądu pozwana nie przedstawiła dowodów, z których by wynikało, że zbadała sprzedaną jej przez powoda stolarkę okienną po dotarciu towaru na miejsce przeznaczenia wskazane w dowodzie wydania z 9 lipca 2013 roku i że towar posiadał w tym momencie wady jakie pozwana wymieniła w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy. Wady w postaci niedokładnego pomalowania okien, otarć, różnic w strukturze okien, pęcherzy na powłoce lakierniczej to wady, które można zauważyć przy badaniu towaru i powinny być niezwłocznie zgłoszone powodowi. P. N., który odbierał okna we F. podał, że reklamację zgłosił pozwanej 2 sierpnia 2013 roku. Z maila z dnia 20 sierpnia 2013 roku wynika, że pozwana zgłosiła powodowi drobne uszkodzenia i że celem ich usunięcia powód przesłał zaprawki. Świadkowie zeznali, że towar był nieprawidłowo zabezpieczony i przygotowany do transportu. Klamry były częściowo wstrzelone w ramy okienne. Uszkodzenia mogły więc powstać w czasie przewozu stolarki.

Zwrócił Sąd uwagę, że zgodnie z art. 545 § 2 kc przypadku przesłania rzeczy sprzedanej na miejsce przeznaczenia za pośrednictwem przewoźnika kupujący ma obowiązek zbadania przesyłki w czasie i w sposób przyjęty przy przesyłkach tego rodzaju; jeżeli stwierdził on, że w czasie przewozu nastąpił ubytek lub uszkodzenie rzeczy obowiązany jest dokonać wszelkich czynności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika. Pozwana, zdaniem Sądu, się z tego obowiązku nie wywiązała, brak jest np. protokołów stwierdzających stan przesyłki odebranej przez pozwaną od przewoźnika, tym bardziej nie ma dowodów, które przemawiałyby za tym, że za uszkodzenia stolarki okiennej odpowiedzialność ponosi sprzedawca czyli powód. Protokół odzwierciedlający stan towaru w chwili jego odbioru od pozwanej przez kontrahenta niemieckiego również nie został sporządzony. Uszkodzenia mogły więc powstać w czasie przewozu stolarki z Polski do Niemiec.

Z dowodu wydania wynika, że 9 lipca 2013 roku powód wydał pozwanej 44 sztuki okien. Ponadto nie była to jedyna dostawa okien do pozwanej od powoda, zaś w pisemnej reklamacji z dnia 20 sierpnia 2013 roku pozwana nie wskazała, którą z dostaw reklamuje, z którego dnia, jakiej ilości towaru uszkodzenia miałyby dotyczyć i na czym te uszkodzenia

określone przez nią jako drobne, miałyby polegać. Pozwana nie wskazała też jaką liczbę okien pozwana dostarczyła do F. oraz jaka ich część była przedmiotem reklamacji ze strony kontrahenta niemieckiego. Tylko świadek R. O. podał, że reklamowano 50 okien. A zatem przedmiotem reklamacji była większa liczba okien niż sprzedana przez powoda pozwanej w dniu 9 lipca 2013r. Zdaniem Sądu nie można też wykluczyć, że reklamacja nie dotyczyła stolarka okiennej i balkonowej zakupionej przez pozwaną za fakturą nr (...)(...)

Odnośnie wad Sąd Okręgowy wskazał, że wadą fizyczną rzeczy sprzedanej, w rozumieniu art. 556 § 1 kc (w brzmieniu sprzed 25 grudnia 2014 roku) jest wada zmniejszająca jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z właściwości lub z przeznaczenia rzeczy.

Dostarczona przez pozwaną do F. stolarka została natomiast zainstalowana, a świadek N. zeznał, że stwierdzone wady nie wpływały na jej funkcjonowanie. Poza tym z korespondencji mailowej wynika, że to nie z powodu wad niemiecki odbiorca okien odmawiał pozwanej zapłaty za okna, lecz przyczyną był brak odpowiedniego certyfikatu. Pozwana też odstępując od umowy brak certyfikatu powoływała jako główną przyczynę.

Stwierdził Sąd Okręgowy, że dostarczenie certyfikatu na produkt okno drewniane dąb z wkładką sosnową nie było przedmiotem pisemnego zamówienia pozwanej z czerwca 2013r. złożonego u powoda. Nie wykazała też pozwana, by dostarczenie takiego dokumentu było jednym z warunków umowy sprzedaży uzgodnionym ze sprzedawcą w chwili zawarcia umowy a najpóźniej w chwili wydania jej towaru, w formie ustnej. Powód zaprzeczył, by były takie uzgodnienia, nie dał Sąd wiary zeznaniom świadka R. O., że pozwana składając zamówienie na stolarkę domagała się dostarczenia jej przez powoda certyfikatu na okno drewniane dąb z wkładką sosnową, tym bardziej, że później świadek z tego twierdzenia się wycofał, wskazując, że pozwana zwracała się o ten certyfikat już po dostarczeniu jej towaru i że taką wersję potwierdza treść maili pozwanej z listopada 2013 roku i stycznia 2014 roku.

Zwrócił też Sąd uwagę, że wbrew twierdzeniom pozwanej, iż brak certyfikatu uniemożliwia sprzedaż okien na terenie i grozi rozwiązaniem umowy z kontrahentem niemieckim, ten ostatni stolarki nie zwrócił, a zainstalował zgodnie z przeznaczeniem. Ponadto po zawarciu umowy sprzedaży powód dostarczył pozwanej posiadane przez siebie świadectwa i deklaracje.

Nie było zatem podstaw by pozwana odstąpiła od umowy sprzedaży zawartej z powodem w dniu 9 lipca 2013 roku z przyczyn wymienionych w oświadczeniu o odstąpieniu z dnia 14 stycznia 2014 roku.

W takiej sytuacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego był bezprzedmiotowy.

Skoro więc pozwana odebrała towar w asortymencie i ilości wskazanych w podpisanej przez siebie fakturze jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda należności w kwocie dochodzonej pozwem czyli w kwocie 153.767,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 roku

Kwotę 173,17 zł, stanowiącą równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez (...) ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne Sąd zasądził na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8.03.2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Jest to rekompensata za koszty odzyskiwania należności przysługująca wierzycielowi od dłużnika od dnia nabycia uprawnienia do odsetek za zwłokę.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

Apelację od wyroku złożyła pozwana.

Zarzucała naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 563 § 2 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwana nie dochowała aktów należytej staranności,

- art. 544 § 1 kc w zw. z art. 545 § 2 kc i 548 §1 kc przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwana nie dochowała aktów staranności
- 556 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie że towar nie miał wad zmniejszających użyteczność rzeczy,
- art. 560 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, mimo że powód dostarczył towar z wadami oraz nie reagował na reklamacje, a także nie przysłał serwisanta, mimo żądania pozwanej,
- art. 605 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży, a nie dostawy,
- art. 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 roku ustanawiające zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylające Dyrektywę Rady 89/106/EWG przez jego niezastosowanie,
- art. 6 ust. 1 ustawy o wyrobach budowlanych z dnia 16 kwietnia 2004 roku przez jej niezastosowanie.

Zarzuciła też naruszenie zasad postępowania, które miały wpływ na orzeczenie, a w szczególności:

- art. 233 § 1 kpc przez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału polegające na:

a/ przyjęciu, że towar na budowę w Niemczech został dostarczony przez pozwaną, gdy z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że powód dostarczył go bezpośrednio na budowę wynajmując firmę przewoźną,

b/ przyjęcie, że pozwana nie reklamowała towaru niezwłocznie,

c/ przyjęcie, że powód dochował należytej staranności przy rozpatrywaniu reklamacji, gdy z akt sprawy wynika, że na budowie nie pojawił się żaden przedstawiciel powoda,

d/ przyjęcie, że powód dostarczył stosowne certyfikaty,

- art. 328 § 2 kpc przez nie wskazanie, którym dowodom Sąd odmówił wiarygodności i z jakich przyczyn oraz dlaczego niektóre z dowodów zostały pominięte,

- nie przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez pozwaną w stosownej formie oraz stosownym terminie, co uniemożliwiło obronę jej interesów

- nie wydanie odpowiednich postanowień dowodowych (art. 236 kpc).

Wniosła pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa za przyznaniem jej kosztów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej na uwzględnienie nie zasługuje, chociaż część podnoszonych przez nią zarzutów okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu wadliwej oceny dowodów i dokonania ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny poprzedzony niewadliwą oceną dowodów może stanowić podstawę do dokonania oceny prawnej.

Zarzut ten jest tylko częściowo uzasadniony i musi prowadzić do korekty ustaleń.

I tak uzasadnione jest przyjęcie, że pozwana niezwłocznie po dostarczeniu okien na budowę we F., po uzyskaniu informacji od swojego niemieckiego kontrahenta o stanie okien zgłosiła stronie pozwanej, że w oknach występują usterki, które wymagają naprawy. Zgłoszona przez pozwaną reklamacja, poza dostarczeniem tzw. zaprawek nie została w inny sposób załatwiona. Rodzaj stwierdzonych wad, a to przestrzelenie ram, niedokładne pomalowanie, sklejenie, pęcherze na powłoce lakierniczej. Nie są to więc raczej wady związane z transportem. Towar zaś został zapakowany i załadowany u strony powodowej. Nie budzi wątpliwości Sądu, że dostarczona stolarka nie była bez wad i że wady te nie zostały usunięte.

Jak jednak wynika z zeznań świadka P. N. wady te jednak nie wpływały na funkcjonalność okien, ale był to problem optyczny, który mógł być bez trudu usunięty, dlatego okna zostały zamontowane.

Ponadto pozwana domagając się obecności serwisanta na budowie we F. wskazywała, że jest to dla serwisanta jeden dzień pracy, co również przemawia za tym, że usterki nie były poważne. Również w mailu z dnia 20 sierpnia 2013 roku pozwana zgłosiła „drobne uszkodzenia”

Nieuzasadniony jest natomiast zarzut, że Sąd dokonał wadliwego ustalenia, że towar na budowę w Niemczech został dostarczony przez pozwaną. Pozwana natomiast twierdziła, że to powód dostarczył go bezpośrednio na budowę wynajmując firmę przewozową.

Sama pozwana słuchana informacyjnie wyraźnie podała, że ponieważ powód opóźnił dostawę i „terminy goniły”, to z tego powodu wezwała firmę zewnętrzną, by towar jak najszybciej dotarł do klienta. Ona wynajęła firmę spedycyjną, która przewiozła towar. Twierdzenie zatem obecnie, że to powód wynajął firmę przewozową jest niewiarygodne.

Odnosnie certyfikatów Sąd dokonał szczegółowych ustaleń jakiego rodzaju świadectwa kwalifikacyjne, deklaracje właściwości użytkowych i deklaracje zgodności powodowa spółka pozwanej dostarczyła. W szczególności wskazał na świadectwo kwalifikacyjne nr (...) na profile z drewna sosnowego i merati systemu (...) stosowane w oknach i drzwiach, sprawozdanie z badań nr (...) półfabrykatów z drewna dębowego do produkcji okien i drzwi wewnętrznych, deklarację właściwości użytkowych (...) dla okien drewnianych z 1.08.2013r. oraz deklarację zgodności nr(...) wystawioną przez producenta PPUH (...) j. W. i D. M. na półfabrykaty z klejonego warstwowo drewna dębowego i sosnowego do produkcji okien drewnianych i drzwi balkonowych. Tą ostatnią deklaracją zostały objęte wyroby dostarczone powodowi od 2.01.2013r. do 31.12.2013r. Pozwana zaś w dalszym ciągu domagała się certyfikatu na okna drewniane, połączenie kantówki sosny i dębu.

Poza wskazanymi uchybieniami Sąd Apelacyjny zarzutów pozwanej nie podziela. W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne nie są obarczone błędami, zatem Sąd ustalenia te podziela i przyjmuje za własne. W zakresie w jakim ustalenie są prawidłowe nieuzasadniony jest też zarzut wadliwej oceny dowodów. Zarzut naruszenia art. 233 kpc może więc być uwzględniony tylko we wskazanym zakresie, w pozostałym zaś jest nieuzasadniony. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

Podkreślić należy, że istota postępowania sądowego nie wiąże się z ustaleniem faktów, które strony podnoszą i które ich zdaniem mają znaczenie w sprawie, ale wiąże się z urzeczywistnieniem prawa materialnego, a więc zastosowaniem przepisów, które wynikają z norm prawnych.

Pozwana swoją obronę opierała na tym, że powódka dostarczyła jej wadliwy towar, pomimo zgłoszenia reklamacji i żądania ich usunięcia, usterki usunięte nie zostały, ponadto, że towar nie był zgodny z zamówieniem, a przede

wszystkim na tym, że odstąpiła od umowy z powodem. Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma zatem w pierwszym rzędzie ocena czy pozwana miała prawo by odstąpić od umowy zawartej z powodem.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana towar otrzymała. Nawet jeśli by założyć, iż było tak jak twierdzi, że towar nie został dostarczony jej bezpośrednio a osobie trzeciej, to pozostaje to bez znaczenia, w sytuacji gdy pozwana nie przeczy, że towar otrzymała, zaś świadczenie do rąk osoby trzeciej nawet nieuprawnionej powoduje zwolnienie dłużnika w takim zakresie w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał (art. 452 kc). Do powódki zaś trafiły wszystkie dostarczone przez powoda okna.

Zgodnie z zamówieniem miejscem dostawy okien była B.. Fakt, że pozwana własnym lub wynajętym przez siebie transportem przewiozła okna bezpośrednio do Niemiec nie może mieć dla powoda znaczenia. Dlatego też wskazywany przez pozwaną list przewozowy mający potwierdzać transport bezpośrednio do Niemiec nie był konieczny dla dokonania takiego ustalenia.

Twierdziła też pozwana, że towar nie spełnia warunków zamówienia, bowiem zamówiła profile dębowe z wkładką sosnową, a otrzymała z różnych materiałów, a nadto, że towar miał tak istotne wady, że niemożliwe było ich usunięcie.

Jednocześnie jednak pozwana sprzedała okna niemieckiemu kontrahentowi i zostały one wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem czyli zabudowane.

Swojego uprawnienia do odstąpienia od umowy powódka upatruje w przepisie art. 560 § 1 kc, który stanowi, że jeżeli rzecz sprzedana ma wady kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Z § 2 tego przepisu wynika, że jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia wg przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. Zatem strona, która odstępuje od umowy wzajemnej obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko co otrzymała od niej na mocy umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego co sama świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494 kc).

Istotnie pozwana zgłaszała stronie powodowej stwierdzone w dostarczonych oknach wady i usterki i wbrew ocenie Sądu pierwszej instancji uczyniła to niezwłocznie (art. 563 § 2 kc), co do zasady nie utraciła więc uprawnień z rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że dostarczona stolarka nie była bez wad i pozwana miała prawo domagać się ich usunięcia, a powód tych wad nie usunął.

Pomimo tego nie sposób przyznać pozwanej prawa do skutecznego odstąpienia od umowy. Jak już wyżej wskazano odstąpienie od umowy skutkuje obowiązkiem zwrotu drugiej stronie wszystkiego co od niej otrzymała. Tak więc w przypadku skutecznego odstąpienia od umowy na pozwanej spoczywałby obowiązek zwrotu stronie powodowej towaru, który został pozwanej dostarczony, strona powodowa miałaby zaś obowiązek zwrotu ceny o ile zostałaby ona uiszczona. Jest niesporne, że pozwana za dostarczoną jej stolarkę nie zapłaciła nawet częściowo. Tymczasem w sytuacji kiedy pozwana nabyty towar zbyła, wydała go swojemu kontrahentowi, a ten okna zamontował i od umowy z pozwaną pomimo istniejących wad dostarczonego mu towaru nie odstąpił, to odstąpienie przez pozwaną od umowy z powodem jest już niemożliwe. Pozwana bowiem nie ma możliwości zwrotu tego co od powoda otrzymała i za co nie uiszcila ceny.

Innych zarzutów wynikających z rękojmi np. żądania obniżenia ceny pozwana nie zgłaszała. Podnosiła pozwana co prawda, że w związku z realizacją umowy z kontrahentem niemieckim poniosła szkodę, bowiem obciążono ją kosztami za opóźnienie, jednakże w związku z tym również nie zgłosiła żadnych wniosków i zarzutów.

Zwrócić też należy uwagę, że już po zgłoszeniu stronie powodowej wad, pozwana mając świadomość, że nie zostały one usunięte, w mailu z dnia 6 września 2013 roku zwróciła się do strony powodowej o rozłożenie należności na raty co oznacza, że uznała roszczenie powoda.

Okoliczność czy strony zawarły umowę sprzedaży, czy umowę dostawy (art. 605 kc) dla rozstrzygnięcia pozostaje bez znaczenia, co zauważa sama powódka w apelacji, wskazując z jednej strony że w sprawach nie uregulowanych należy odpowiednio stosować przepisy o sprzedaży i nie wskazując, które uregulowania umowy dostawy zostały przesąd pominięte. Sąd Apelacyjny podziela jednak stanowisko pozwanej, że umowa łącząca strony nosi cechy umowy dostawy. Powód bowiem zobowiązał się nie tylko do przeniesienia na rzecz pozwanej własności przedmiotu umowy, ale najpierw zobowiązał się wytworzyć będące przedmiotem umowy okna. Okoliczność ta nie może jednak skutkować zmianą zaskarżonego wyroku.

Strona powodowa dostarczyła pozwanej wszystkie posiadane certyfikaty i świadectwa zgodności. Pozwana twierdziła natomiast, że brak jest stosownego certyfikatu na dostarczone jej okna, bowiem te które otrzymała dotyczą półfabrykatów, z których okna zostały wytworzone. Okoliczność ta była zatem pomiędzy stronami sporna, jednakże definitywne jej przesądzenie w świetle powyższych uwag dotyczących skuteczności odstąpienia przez pozwaną od umowy również nie miałyby dla rozstrzygnięcia znaczenia, ponadto zdaniem Sądu wymagałoby opinii biegłego.

Dlatego w świetle zgłoszonych przez pozwaną zarzutów nawet przyjęcie, że dostarczone certyfikaty i świadectwa nie były wystarczające, a więc że naruszony został przepis art. 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 305/2011 oraz art. 6 ust. 1 ustawy o wyrobach budowlanych z dnia 16 kwietnia 2004 roku nie mogłoby doprowadzić do innego rozstrzygnięcia.

Nie znajduje Sąd również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc. Zwrócić należy uwagę, że z reguły naruszenie wskazanego przepisu pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie, ponieważ uzasadnienie sporządzone jest po wydaniu wyroku. Wpływ ten może istnieć wyjątkowo i tylko wtedy, gdy wadliwość uzasadnienia jest tego rodzaju, że uniemożliwia sądowi II instancji dokonanie oceny toku rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania wyroku.

Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji jakkolwiek nie zawiera wyraźnie wyodrębnionej części zawierającej ocenę dowodów, to jednakże z jego treści da się wyprowadzić wniosek na jakich dowodach się Sąd oparł i którym dał wiarę. Treść uzasadnienia w pełni pozwala na ocenę procesu decyzyjnego Sądu Okręgowego.

Nieuzasadniony jest też zarzut, że Sąd nie wydał odpowiednich postanowień dowodowych. Z protokołów rozpraw wynika, że Sąd wydawał postanowienia dowodowe wskazując okoliczności, których wyjaśnieniu służy dowód. Ponadto pozwana nie wskazała jakich konkretnie dowodów Sąd nie dopuścił. Z protokołu rozprawy z dnia 24 listopada 2015 roku wynika, że oddalił Sąd wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a pełnomocnik złożył do protokołu stosowne zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc.

Podziela przy tym Sąd Apelacyjny stanowisko, że w sytuacji kiedy uznał Sąd brak podstaw do odstąpienia od umowy, a pozwana nie zgłosiła innych zarzutów wynikających z jej uprawnień z rękojmi za wady, to dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie było potrzebne dla rozstrzygnięcia sprawy, oddalenie tego wniosku było zatem uzasadnione, zwłaszcza, że dowód z opinii biegłego został zawnioskowany na okoliczność wad istniejących w przedmiotowej stolarce oraz konieczności posiadania certyfikatu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację pozwanej oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA Elżbieta Uznańska SSA Wojciech Kościołek SSA Teresa Rak